

Analiza statystyczna ukazała jedynie właściwości samego szeregu, nic natomiast nie powiedziała o stopniu jego użyteczności.

W kolejnych etapach badań szereg *FIPi* zostanie włączony do kilku modeli rynku finansowego jako zmienna będąca odpowiednikiem inflacji dóbr konsumpcyjnych na rynkach dóbr konsumpcyjnych. Wykonane zostaną również rachunki prognoz *ex ante* tego szeregu.

prof. dr hab. Władysław Milo, mgr Zuzanna Kozera, Aneta Sieradzka — Uniwersytet Łódzki

LITERATURA

- [1] Cieśluk U., *Operacje otwartego rynku w Polsce: analiza ekonometryczna*, rozprawa doktorska, 2001
- [2] Deadman D., Charemza W., *Nowa ekonometria*, PWE, 1997
- [3] Domański Cz., Pruska K., *Nieklasyczne metody statystyczne*, PWE, Warszawa 2000
- [4] Maddala, *Unit root, Cointegration and Structural Change*, Cambridge University Press, Cambridge, UK 1998
- [5] Milo W. i inni, *Bezrobocie, aktywność kapitałowa, ceny a wzrost gospodarczy*, WUŁ, Łódź 1999
- [6] Milo W., *Badania ekonometryczne*, T. I, WUŁ, Łódź 1997
- [7] Milo W. i inni, *Inflacja cenowa dóbr inwestycyjnych*, WUŁ, Łódź 2002 (przyjęte do druku)
- [8] Romer Ch., Romer D., *Reducing inflation*, The University Chicago Press, Chicago 1997
- [9] Sargent Th., *Conquest of American inflation*, PUP Princeton, Cambridge 1999
- [10] Solow R., Taylor R., *Inflation, unemployment and monetary policy*, The MIT Press Mass, 1998
- [11] Van Lear W., Stokes R., *A critical reflection on endogenous money and asset price inflation*, Journal of Post Keynesian Economics, t. 23

BADANIA I ANALIZY

Piotr SZUKALSKI

Bezdziethość w Polsce

Z ograniczaniem poziomu płodności, jakie ma obecnie miejsce w Polsce, bezpośrednio związany jest problem bezdziethości. Celem artykułu jest przedstawienie na podstawie badań prowadzonych przez pracowników i współpracowników GUS ewolucji bezdziethości kobiet, zwłaszcza kiedykolwiek zamężnych, w XX w. w Polsce, charakterystyki kobiet bezdziethych oraz czynników warunkujących powstrzymywanie się zamężnych kobiet od wydawania na świat potomstwa.

Problematyka bezdziethości coraz częściej poruszana jest przez teoretyków demografii, przede wszystkim w kontekście możliwości samorealizacji kobiet, która w powiązaniu z coraz powszechniejszym odchodzeniem od instytucji tradycyjnego małżeństwa i upowszechnieniem się antykoncepcji prowadzi do zmniejszania się roli rodziny i potomstwa w odczuciu współczesnych kobiet. Choć ostatnie lata przyniosły również i w Polsce

próby prezentacji zachodzących od dekady w przyspieszonym tempie przemian ludnościowych w ramach szerszego procesu zmian społecznych (głównie w ramach koncepcji tzw. drugiego przejścia demograficznego), bezdzietność w Polsce jako fenomen społeczny nie stała się w ostatnich latach przedmiotem osobnego opracowania¹⁾ (jedyne znane mi opracowanie poświęcone w całości temu zagadnieniu to tekst E. Vielrose'ego [1981]). Podstawowym celem mojego tekstu jest nadrobienie tej zaległości i zebranie rozproszonych w literaturze przedmiotu wiadomości o bezdzietności w naszym kraju w ostatnim wieku i jej przyczynach. Tym samym, być może, uda się zrekonstruować ewolucję częstości występowania bezdzietności Polek w XX w.

Mówiąc o bezdzietności koncentrować się będę głównie na danych dotyczących kobiet kończących karierę rozrodczą. Zważywszy na występujący od trzech dekad niski poziom płodności Polek po 40. roku życia, oznacza to zainteresowanie informacjami odnoszącymi się do odsetka kobiet w wieku co najmniej 40 lat, które w trakcie swego życia nie wydały na świat potomstwa. Publikowane dane (a według mej wiedzy nie tylko publikowane) nie pozwalają natomiast na podejmowanie jakichkolwiek prób — choćby tylko przybliżonego — oszacowania odsetka mężczyzn nieposiadających potomków. Nikłe zainteresowanie zagadnieniem — tak bowiem należy chyba interpretować brak badań w tym zakresie — sprawia, iż nie będę w stanie, poza wyjątkowymi sytuacjami pozwalającymi na dokonywanie szacunków, dokonać ważnego merytorycznie rozróżnienia pomiędzy bezdzietnością dobrowolną a wymuszoną.

Podstawowymi źródłami informacji będą prowadzone przy okazji narodowych spisów powszechnych badania płodności i dzietności, a także badania prowadzone przez pracowników i współpracowników GUS, pochodzące z ostatnich trzech dekad. W zdecydowanej większości przywoływane badania pozwalają na wyciągnięcie wniosków co do bezdzietności w wyselekcjonowanej populacji kobiet, a mianowicie takich, które na jakimś etapie swego życia doświadczyły kariery małżeńskiej: mężatek, wdów i rozwódek (separowanych). I tak obserwowano relatywnie niski odsetek urodzeń pozamałżeńskich aż do początku lat dziewięćdziesiątych, powszechne wstępowanie kobiet w związki małżeńskie oraz zbliżony do frakcji urodzeń nieślubnych odsetek nowo zawieranych małżeństw posiadających w momencie ślubu wspólne potomstwo. Można zatem przyjąć — nie popełniając przy tym wielkiego błędu dla okresu przynajmniej do końca lat osiemdziesiątych — iż udział kobiet bezdzietnych ogółem dla lat, dla których nie dysponujemy danymi dla ogółu kobiet, równy będzie w przybliżeniu sumie udziału bezdzietnych mężatek, wdów i rozwódek i udziału kobiet niezamężnych.

BEZDZIENTNOŚĆ WEDŁUG DANYCH SPISOWYCH

Poprzez dane spisowe mam na myśli dane uzyskiwane na podstawie badań metodą reprezentacyjną populacji kobiet prowadzone przy okazji spisów powszechnych i mikrospisów. Rozpocznijmy od roku 1970. Dane przedstawione w tabl. 1 podają poziom bezdzietności mężatek, wdów i rozwódek oraz ogółem w rozbiciu na grupy wieku. Dostarczą nam one informacji o kobietach urodzonych w trzech pierwszych dekadach XX w. oraz pod koniec wieku poprzedniego.

¹⁾ Co więcej, nagminnie jest pomijana bądź wymieniana tylko hasłowo, w opracowaniach poświęconych problematyce przemian płodności ostatnich lat. Przykładowo, E. Frątczak [1999, s. 157], omawiając zmiany płodności w Polsce w latach dziewięćdziesiątych, ogranicza się (wymieniając w podsumowaniu swego opracowania najwidoczniejsze symptomy) do następującego stwierdzenia: „Zwiększanie się zakresu dobrowolnej bezdzietności. Intuicyjnie można przypuszczać, iż proces ten rozpoczął się w Polsce, ale nie ma na to dostatecznych dowodów”. Miejmy nadzieję, iż badanie dzietności towarzyszące NSP 2002 dostarczy materiału pozwalającego na nieograniczanie się w tym zakresie tylko do sądów intuicyjnych.

**TABL. 1. ODSETEK BEZDZIETNYCH KOBIET, KTÓRE DOŚWIADCZYŁY MAŁŻEŃSTWA,
URODZONYCH PRZED ROKIEM 1931 WEDŁUG NSP'70
(jako % kobiet danej kategorii w danym wieku)**

Kategorie	40—44	45—49	50—54	55—59	60—64	65—69	70+
O g ó ł e m	4,80	6,40	7,91	8,31	8,88	9,41	11,10
Mężatki	4,53	6,19	7,62	8,23	8,82	10,07	12,03
Wdowy	4,04	5,95	7,91	7,45	8,30	8,29	9,78
Rozwiedzione i separowane	11,05	12,33	13,47	15,25	16,34	17,61	21,97

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie [GUS, 1971, s. 23].

Podobnie jak miało to miejsce w innych krajach europejskich, pierwsze dekady XX w. charakteryzowały się zmniejszaniem poziomu bezdzietności małżeńskiej. Spowodowane to było zapewne, z jednej strony, obniżaniem się przeciętnego wieku kobiet w stanie małżeńskim, widocznym zwłaszcza w najmłodszych generacjach, zakładających związki po II wojnie światowej (wiek ów np. w przypadku kobiet w latach trzydziestych wynosił 24,5 roku, zaraz po wojnie 23,4 roku, zaś od połowy lat pięćdziesiątych poniżej 23 lat [Paradysz, 1992, s. 57]), z drugiej zaś poprawą stanu zdrowia prokreacyjnego ludności.

W wyniku rozpadu związku wskutek rozwodu lub separacji odsetek kobiet, które doświadczyły takiego zdarzenia i jednocześnie nie miały potomstwa, był stale ok. dwukrotnie wyższy niż ten odnoszący się do mężatek i wdów. Zastanawia natomiast bardzo niski poziom bezdzietności wśród wdów. Domyślać się należy, iż w tym przypadku niewystępowanie oczekiwanej wyższej w stosunku do mężatek (wyjaśnianej przerwaniem związku małżeńskiego, a co za tym idzie uniemożliwieniem prokreacji) frakcji bezdzietnych wdów jest efektem splotu czynników społeczno-ekonomicznych (osoby o wyższym statusie ekonomicznym i wyższym poziomie wykształcenia zawierają później związki małżeńskie, mają mniej potomstwa, częściej świadomie decydują się na jego brak, a jednocześnie dłużej żyją). Pośrednim testem sprawdzającym prawdziwość tej tezy jest porównanie poziomu bezdzietności w miastach i na wsi w danej kategorii kobiet (np. jak w tabl. 2 — mężatek).

TABL. 2. ODSETEK KOBIET BEZDZIETNYCH WŚRÓD MĘŻATEK — POLSKA, NSP'70

Wyszczególnienie	40—44	45—49	50—54	55—59	60—64	65—69	70 i więcej
Miasta	5,4	7,5	10,0	11,1	12,0	14,1	15,4
Wieś	3,6	4,7	5,5	5,7	6,2	6,9	9,4

Ź r ó d ł o: [Vielrose, 1981, s. 284].

Widoczne jest znaczne zróżnicowanie udziału zamężnych kobiet w przekroju miasta-wieś. Na wsi frakcja mężatek, które nie mają potomstwa, jest znacząco niższa (np. dla kobiet w wieku 50—69 lat dwukrotnie niższa) niż odpowiedni odsetek odnoszący się do miast. Doszukiwać się można różnorodnych wyjaśnień takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, w różnicy w poziomie bezdzietności wymuszonej, różnicy uwarunkowanej gorszym stanem zdrowia reprodukcyjnego kobiet miejskich. Po drugie, w fakcie niewątpliwie wyższego poziomu bezdzietności dobrowolnej w miastach, poziomu wynikającego z lepszej znajomości skutecznych środków antykoncepcyjnych, wyższego alternatywnego kosztu czasu kobiet miejskich oraz z nietradycyjnych aspiracji tejże populacji. Po trzecie, w różnicy wieku zawierania związków małżeńskich, wyższego przynajmniej w okresie powojennym w miastach (dzięki m.in. większemu udziałowi kobiet wykształconych), co pociągać może podwyższanie się odsetka kobiet bezpłodnych w miastach.

Jako swoistą ciekawostkę dodam, iż — trzymając się nomenklatury dotyczącej podziału terytorialnego kraju sprzed 1974 r. — według danych z roku 1970 na wsi w wo-

jewództwach gdańskim, koszalińskim i olsztyńskim odsetek bezdzietnych mężatek w grupie wieku 35—39 osiągnął poziom bliski minimum fizjologicznemu, tzw. bezdzietności wymuszonej, a mianowicie odpowiednio 1,7%, 1,8% i 1,9%, podczas gdy w miastach województwa szczecińskiego, we Wrocławiu, Krakowie i Warszawie osiągnięte zostały maksima wynoszące odpowiednio 6,7%, 6,5% i 6,3% w obu przypadkach pozostałych [Vielrose, 1981, s. 284].

Przedstawmy, z kolei, dane odnoszące się do badania z 1988 r., podobnego do tego przeprowadzonego w roku 1970. W tym przypadku dane pogrupowane zostały w nieco inny sposób, a mianowicie odnoszą się do konkretnych generacji. Zważywszy, iż badanie prowadzone było metodą reprezentacyjną wydaje się, że dla zmniejszenia potencjalnego błędu lepiej będzie przedstawić informacje o poziomie bezdzietności dla połączonych, kilkuletnich grup generacji (tabl. 3).

TABL. 3. UDZIAŁ KOBIET BEZDZIETNYCH W GENERACJACH URODZONYCH W LATACH 1920—1949 (jako % kobiet danej kategorii), NSP'88

Generacje	Polska				Miasta	Wieś
	ogółem	mężatki	wdowy	rozwidzione		
1920—1924	7,81	8,13	7,24	8,25	9,52	6,08
1925—1929	6,94	6,83	6,53	11,39	8,32	5,54
1930—1934	5,46	5,16	5,62	9,76	6,91	3,75
1935—1939	5,04	4,81	5,22	8,54	6,19	3,37
1940—1944	4,47	4,26	4,60	7,45	5,15	3,33
1945—1949	3,53	3,43	2,67	5,58	3,85	2,91

Źródło: obliczenia własne na podstawie [Paradysz, 1992, s. 132—136, 139].

Wśród generacji urodzonych w latach 1920—1949 widoczna była dalsza tendencja do ograniczania bezdzietności. Pamiętać musimy, iż we wspomnianych generacjach jedynie nieliczne kobiety nie zawarły związku małżeńskiego (ok. 4,7% do 6% w poszczególnych pięcioletnich grupach generacji) [Paradysz, 1992, s. 42], z wyjątkiem generacji urodzonych w latach 1920—1924, gdzie ów odsetek sięgał 6,9%, co wynikało przede wszystkim ze strat wojennych powodujących niedobór mężczyzn²). Dlatego też obniżenie się poziomu bezdzietności dla całej populacji było jeszcze większe, niż wskazywałyby dane odnoszące się dla kobiet kiedykolwiek zamężnych. Taka ewolucja bezdzietności w generacjach kobiet, osiągających wiek wzmożonej reprodukcji w trzech pierwszych powojennych dekadach, zbliżona była do ewolucji bezdzietności w b. NRD i na Węgrzech. Wyjaśniana jest ona przez ekspertów:

- 1) ograniczaniem wymuszonej bezdzietności dzięki rozwojowi sektora medycznego (skutecznej walce z bezpłodnością),
- 2) szeroko rozpowszechnionym przekonaniem w b. krajach socjalistycznych, iż jednostka staje się w pełni dorosła dopiero w chwili narodzin własnego potomstwa,
- 3) wreszcie polityką mieszkaniową państwa, wedle której dla mniej zamożnych obywateli jedyną drogą otrzymania samodzielnego lokum było posiadanie własnej rodziny nieograniczającej się tylko do pary współmałżonków [Poston, Szakolczai, 1986, s. 82].

Utrzymywała się również duża, aczkolwiek malejąca różnica pomiędzy mieszkankami miast i wsi. W przypadku kobiet wiejskich spadek bezdzietności począwszy od generacji 1935—1939 był już niewielki, co związane było najprawdopodobniej z osiągnięciem b. niskiego jej poziomu, praktycznie w całości uwarunkowanej czynnikami fizjologicznymi (bezdzietnością wymuszoną).

²) Podobne zjawisko występowało również np. we Francji [Toulemon, 1995a].

Badanie płodności i dzietności kiedykolwiek zamężnych kobiet przeprowadzone przy okazji NSP'88 pozwoliło jednocześnie na dokonanie analizy odnoszącej się do kohort małżeństw zawartych począwszy od 1950 r. do roku 1975. Odsetek związków odznaczających się bezdzietnością był relatywnie niski i stały (z wyjątkiem 1971 r., dla którego wyniósł 9%, oraz roku 1958 — 14%, mieścił się w przedziale 10—13%), nie wykazujący wyraźnej tendencji rozwojowej. Zdaniem Autora cytowanej analizy wskazywało to „raczej na jej uwarunkowania biologiczno-zdrowotne niż społeczne” [Paradysz, 1992, s. 103].

Zwróćmy również uwagę na różnicę co do częstości występowania bezdzietności małżeńskiej pomiędzy danymi odnoszącymi się do kobiet kiedykolwiek zamężnych (tabl. 3) a odsetkiem bezdzietnych małżeństw z poszczególnych kohort. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych związki zawierały przede wszystkim kobiety urodzone w latach trzydziestych i czterdziestych. Porównanie danych dla tychże kobiet z informacjami o częstości braku potomstwa w kohortach małżeństw z lat 1950—1975 wskazuje na niewytłumaczalną różnicę pomiędzy niskim odsetkiem bezdzietnych mężatek, wdów i rozwódek a wysokim odsetkiem bezdzietnych związków.

Cytowane dane uzupełnijmy wielkościami pochodzącymi z Mikrospisu 1995. Pamiętać jednakże musimy, iż przeprowadzony był w połowie roku. Dlatego nie można bezpośrednio porównywać otrzymanych odsetków bezdzietnych kobiet z wielkościami odnoszącymi się do konkretnych generacji przedstawionymi wcześniej (grupy wieku nie pokrywają się z grupami generacji). Ułatwieniem natomiast jest fakt, iż publikowane dane z Mikrospisu 1995 dotyczyły, podobnie jak miało to miejsce w przypadku spisów z lat 1970 i 1988 r., tylko kobiet, które w trakcie swego życia doświadczyły stanu małżeńskiego, a zatem mężatek, wdów, rozwiedzionych (separowanych), z oddzielnym uwzględnieniem mężatek. Interesować nas będą przede wszystkim kobiety urodzone począwszy od 1931 r.

TABL. 4. ODSETEK KOBIET W WIEKU 40—69 LAT NIEPOSIADAJĄCYCH POTOMSTWA — MIKROSPIS 1995

Wiek	Ogółem		Miasta		Wieś	
	ogółem	zamężne	ogółem	zamężne	ogółem	zamężne
40—44	3,90	3,56	4,50	4,12	2,53	2,38
45—49	4,49	4,18	5,25	4,90	2,82	2,68
50—54	5,17	4,68	6,32	5,73	2,84	2,71
55—59	5,45	5,18	6,61	6,33	3,37	3,27
60—64	5,97	5,90	7,35	7,42	3,72	3,67
65—69	6,88	6,72	8,43	8,25	4,70	4,83

Źródło: obliczenia własne na podstawie [GUS, 1996, s. 89—94].

Kobiety urodzone w latach 1945—1955 (czyli w wieku 40—50 lat) odznaczały się bardzo niskim 4—5% poziomem braku potomstwa. W starszych generacjach — proponuję taką interpretację danych — odsetek bezdzietnych był nieco wyższy, oscylując zazwyczaj w granicach 5—7%. Patrząc na dane zawarte w tabl. 4 zastanawia zwłaszcza duża różnica w porównaniu z danymi pochodzącymi z roku 1970, co do odsetka kobiet urodzonych w latach 1925—1930 (w roku 1970 były to kobiety w wieku 40—44 lat). Odsetek bezdzietnych mężatek, wdów i rozwódek dla roku 1995 jest o ponad połowę wyższy od tego odczytanego dla tychże generacji z tablicy dla roku 1970. Wynikać to może bądź z nieścisłości związanych ze zbieraniem danych Mikrospisu 1995, bądź ze zróżnicowania umieralności kobiet o różnym parytecie urodzeń, wynikającym z wpływu czynników zdrowotnych (liczba przeżytych ciąż i porodów jako destymulanta zdrowia) i

socjoekonomicznych (kobiety lepiej wykształcone, a tym samym z reguły zamożniejsze i bardziej świadome czynników ryzyka zdrowotnego, charakteryzują się wyższym poziomem bezdzietności).

Zwróćmy uwagę na różnicę w poziomie bezdzietności między mieszkankami miast i wsi. W przypadku każdej pięcioletniej grupy wieku odsetek kobiet miejskich bez potomstwa jest ok. dwukrotnie wyższy, niż odpowiedni udział odnoszący się do kobiet wiejskich. W populacji mieszanek wsi udział kobiet, które doświadczyły w swym życiu zamążpójścia, a jednocześnie nie wydały na świat potomstwa, przyjmuje dla najmłodszych z analizowanych grup wieku wartości bliskie minimum fizjologicznemu, wynikającemu z bezpłodności. Podejrzewać należy, iż w przypadku posiadania danych odnoszących się do porównywalnych jednostek administracyjnych można by wskazać województwa charakteryzujące się jeszcze niższymi, niż występowało to w roku 1970, odsetkami kobiet niemających potomstwa wśród mieszanek wsi w wieku 40—44 lat.

BEZDZIETNOŚĆ WEDŁUG TABLIC DZIETNOŚCI LECHA BOLESŁAWSKIEGO

W tej części przedstawię dane odnoszące się do poziomu bezdzietności Polek urodzonych w latach 1921—1952, pochodzące z tablic dzietności opracowanych przez L. Bolesławskiego [1993]. Zaznaczyć należy, iż w odróżnieniu od wcześniej przedstawionych, dane tutaj opisywane odnoszą się do ogółu kobiet, niezależnie od ich stanu cywilnego i faktu, czy kiedykolwiek zawarły małżeństwo. Tym samym ewolucja odsetka kobiet, które w trakcie całego okresu rozrodczego nie wydały na świat potomstwa, kształtować się będzie w pewnej mierze zgodnie ze zmianami skłonności do zawierania małżeństw i do urodzeń pozamałżeńskich.

TABL. 5. BEZDZIETNOŚĆ W GENERACJACH POLSKICH KOBIET URODZONYCH W LATACH 1921—1952 (jako odsetek ogółu kobiet w danym wieku)

Generacje	Odsetek kobiet bezdzietnych w wieku			Generacje	Odsetek kobiet bezdzietnych w wieku		
	40 lat	45	50 lat		40 lat	45	50 lat
1921			12,87	1937	7,27	7,08	7,06
1922			12,67	1938	7,09	6,89	6,88
1923			12,37	1939	7,00	6,78	6,76
1924			11,94	1940	6,77	6,58	6,56
1925			11,53	1941	6,79	6,61	6,60
1926		11,05	11,04	1942	7,44	7,24	7,22
1927		10,51	10,49	1943	7,37	7,14	
1928		9,94	9,93	1944	7,95	7,75	
1929		9,30	9,29	1945	8,63	8,43	
1930		8,71	8,70	1946	8,38	8,19	
1931	8,50	8,18	8,16	1947	9,24	9,05	
1932	8,13	7,83	7,82	1948	9,16		
1933	7,87	7,58	7,57	1949	9,16		
1934	7,60	7,36	7,34	1950	8,75		
1935	7,49	7,27	7,25	1951	8,78		
1936	7,29	7,07	7,05	1952	8,84		

Źródło: [Bolesławski, 1993, s. 53—74].

Dla większości generacji przedstawionych w tabl. 5 prawdziwe jest stwierdzenie o stałym obniżaniu się poziomu bezdzietności. Dopiero wśród kobiet urodzonych po roku 1940 (z niewielkim wyjątkiem lat 1949—1950) widoczna jest tendencja do podwyższania się odsetka kobiet niemających potomstwa. Przypomnę, iż okres najwyższej aktywności prokreacyjnej tych kobiet przypadał na koniec lat sześćdziesiątych i początek lat siedemdziesiątych, charakteryzujących się niskim poziomem przekrojowego współczyn-

nika dzietności teoretycznej. Wobec powszechnego w tych generacjach wstępowania w związki małżeńskie i braku większych zmian, jeśli idzie o medianę wieku wstępowania we wspomniane związki, domniemywać należy, iż takie kształtowanie się poziomu bezdzietności spowodowane było dwoma czynnikami: rozrostem populacji osób świadomie bezdzietnych oraz odkładaniem małżeństwa przez panie wynikającym z podnoszenia poziomu wykształcenia i kwalifikacji (co wpływa na wzrost bezdzietności wymuszonej).

Według obliczeń L. Bolesławskiego [1993, s. 33], obejmujących większą niż przedstawiona w tabl. 5 liczbę generacji, odsetek kobiet bezdzietnych w kohortach skupiających po pięć generacji był następujący (dla okresu do roku 1945 podaję dane rzeczywiste, dla lat 1946—1955 wartości oczekiwane, co zważywszy na niewielką płodność kobiet po 35. roku życia, można uznać za liczby bliskie rzeczywistym dla późniejszych generacji — wielkości hipotetyczne): 1921—1925 — 12,24%, 1926—1930 — 9,88%, 1931—1935 — 7,64%, 1936—1940 — 6,87%, 1941—1945 — 7,42%, 1946—1950 — 8,73%, 1951—1955 — 8,89%, 1956—1960 — 9,81%, 1961—1965 — 10,47% i 1966—1970 — 10,70%. Szacunki L. Bolesławskiego wskazują, iż minimalny odsetek kobiet, które nie wydały na świat potomstwa wystąpił w generacjach urodzonych pod koniec lat trzydziestych, natomiast w przypadku wszystkich młodszych roczników następował powolny wzrost poziomu bezdzietności.

ZWIĄZKI POMIĘDZY BEZDZIETNOŚCIĄ A NIEBADANYMI CECHAMI SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNYMI KOBIET

Teraz chciałbym poruszyć kwestie związków pomiędzy poziomem wykształcenia a brakiem skłonności do wydawania na świat potomstwa, pomiędzy brakiem tej skłonności a charakterem rodziny pochodzenia kobiety (małodzienna, wielodzienna), tudzież pomiędzy wiekiem zawarcia związku małżeńskiego a częstością występowania bezdzietności.

W przypadku wpływu poziomu wykształcenia na poziom bezdzietności oczekiwać należy, iż wraz z podnoszeniem się wykształcenia kobiet wzrastać będzie odsetek tych, które nie mają potomstwa. Wpływać będą na to rozliczne czynniki związane z osiągnięciem bardziej zaawansowanego poziomu wykształcenia, takie jak: wyższy poziom aktywności zawodowej, wyższy alternatywny koszt wychowywania potomstwa, wyższy przeciętny wiek zawierania związku małżeńskiego, możliwość samorealizacji dzięki innej niż rodzinna kariera, mniejsza podatność na „prorodziną” i „pronatalistyczną” presję otoczenia.

**TABL. 6. POZIOM WYKSZTAŁCENIA A UDZIAŁ BEZDZIETNYCH KOBIET DANEJ
KATEGORII (jako % wszystkich kobiet danej kategorii) — POLSKA, 1988**

Wykształcenie	Ogółem	Generacje 1921—1925	Generacje 1941—1945
Wszystkie kobiety, które zawarły związek małżeński			
Wyższe i średnie	7,35	11,54	6,38
Poniżej średniego	5,26	7,07	3,28
Aktualne mężatki			
Wyższe i średnie	7,11	11,41	5,88
Poniżej średniego	5,12	7,54	3,22

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie [Paradysz, 1992, s. 306—310, 314—315, 317—318].

Zamieszczone w tabl. 6 dane w pełni potwierdzają takie przypuszczenie. Odsetek bezdzietnych kobiet o wykształceniu wyższym i średnim jest stale znacząco wyższy od udziału tychże kobiet w populacji o wykształceniu poniżej średniego. Sądzić należy, iż gdyby publikowane dane zawierały bardziej szczegółowe informacje, okazałoby się, że największa częstotliwość braku potomstwa występuje w zbiorowości kobiet posiadających wykształcenie wyższe. Aby wyeliminować wpływ tzw. efektu generacji (czyli odmienny wpływ dróg życiowych kolejnych generacji, co przejawia się w różnych prawdopodobieństwach rozpadu związku małżeńskiego w trakcie życia danej kohorty urodzeń oraz różnych prawdopodobieństwach uzyskania danego poziomu wykształcenia), dodatkowo przedstawiono wpływ wykształcenia w rozbiciu na grupy kobiet, które kiedykolwiek zawarły związek małżeński i aktualne mężatki, pochodzące z dwóch pięcioletnich grup wieku: generacji 1921—1925 i 1941—1945. Również w tych zbiorowościach, w miarę jednorodnych z punktu widzenia efektu generacji, wyraźna jest różnica poziomu bezdzietności pomiędzy kobietami o co najmniej średnim i niższym poziomie wykształcenia. Różnica ta, która choć z biegiem czasu zmniejsza się w ujęciu bezwzględnym, wzrasta jednocześnie w ujęciu względnym³).

Kolejnym zagadnieniem jest kwestia związana z dziedziczeniem skłonności do wydawania na świat potomstwa, przejawiająca się w omawianym przypadku oczekiwaną wyższą frakcją kobiet bezdzietnych w populacji kobiet pochodzących z rodzin małodzietnych w porównaniu do kobiet z rodzin wielodzietnych (tabl. 7).

TABL. 7. ODSETEK BEZDZIETNYCH KOBIET WG GENERACJI ORAZ LICZBY DZIECI URODZONYCH PRZEZ MATKI BADANYCH KOBIET W % — POLSKA, 1988

Generacje	Ogółem	Liczba dzieci urodzonych przez matki badanych kobiet						
		1	2	3	4	5	6	7 i więcej
1919—1920	7,97	20,00	10,23	7,04	6,75	10,07	5,51	6,86
1921—1925	7,70	15,65	12,32	9,39	6,04	6,49	5,79	5,77
1926—1930	6,58	12,98	9,55	7,74	5,70	5,30	4,08	5,28
1931—1935	5,45	10,90	8,00	6,24	3,80	3,94	4,47	4,18
1936—1940	4,84	9,22	7,09	4,90	4,62	3,89	1,17	4,03
1941—1945	4,43	11,16	7,42	4,43	2,95	2,54	4,01	2,48
1946—1950	3,43	6,78	4,58	3,39	3,43	2,16	2,23	2,76

Źródło: obliczenia własne na podstawie [Paradysz, 1992, s. 304—305].

Zgodnie z oczekiwaniami widoczny jest wyraźny spadek częstości występowania bezdzietności wraz z przechodzeniem od grup kobiet pochodzących z rodzin małodzietnych do pochodzących z rodzin wielodzietnych. Szczególnie wyróżniają się jedynaczki oraz panie mające tylko jednego brata lub siostrę (zależność ta występuje powszechnie w Europie [De Rose, Racioppi, 2001, s. 22—23]). Zdecydowanie mniejszy wpływ na pozostawanie bez potomka ma fakt bycia córką matki, która wydała na świat trójkę potomstwa. Jeśli chodzi o pozostałe, wyższe, rangi, brak jest w ich przypadku w zasadzie wyraźnego zróżnicowania interesującego nas wpływu. Przedstawiona zależność pomiędzy przynależnością do rodziny mało- albo wielodzietnej a częstością występowania bezdzietności była widoczna w przypadku wszystkich analizowanych pięcioletnich kohort i można ją wyjaśniać zarówno „dziedziczeniem” zachowań kulturowych (np. wiek zawie-

³) Dodajmy, iż wśród badanych przez A. De Rose i F. Racioppi [2001, s. 22—23] 13 krajów europejskich jedynie w Polsce i na Litwie wyższy poziom wykształcenia związany był — po uwzględnieniu innych czynników, takich jak np. religijność, miejsce zamieszkiwania, aktywność zawodowa — z większą częstością występowania bezdzietności. W państwach wysoko rozwiniętych czysty wpływ wykształcenia działał na zmniejszenie się częstości występowania bezdzietności.

rania związku małżeńskiego, znajomość antykoncepcji), jak i wpływem czynników socjalno-ekonomicznych (np. poziom wykształcenia, miejsce zamieszkiwania).

Inny problem, jaki chciałbym poruszyć, związany jest z określeniem występowania wpływu wieku zawarcia związku małżeńskiego na prawdopodobieństwo bezdzietności. Zważywszy, z jednej strony, na ścisły związek pomiędzy wiekiem, w którym podejmowane są próby prokreacji, a prawdopodobieństwem poczęcia (związek wynikający z częstszego występowania w starszym wieku tak niepłodności, jak i bezpłodności), z drugiej zaś na fakt, iż wśród najmłodszych kobiet najczęstszą przyczyną zawierania związku jest oczekiwanie na potomstwo (co automatycznie pociąga za sobą stwierdzenie, iż kobiety zawierające wcześniej związek małżeński są bardziej płodne — czyli fizjologicznie zdolne do wydawania potomstwa), oczekiwać należy silnego związku pomiędzy tymi powyższymi zmiennymi (tabl. 8).

TABL. 8. UDZIAŁ KOBIET BEZDZIELNYCH W PRZEKROJU MIASTA/WIEŚ W ZALEŻNOŚCI OD WIEKU ZAWARCIA ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIEGO (jako % kobiet w danej kategorii)
— POLSKA, 1988

Wiek w chwili zawarcia związku małżeńskiego	Ogółem	Miasta	Wieś
15—19	3,30	3,15	3,48
20—24	5,28	5,50	4,96
25 i więcej	12,89	14,20	10,72

Źródło: obliczenia własne na podstawie [Paradysz, 1992, s. 147—148, 159—160, 171—172].

Dane zamieszczone w tabl. 8 stanowią potwierdzenie sformułowanej hipotezy. O ile różnica pomiędzy najmłodszymi, nastoletnimi jeszcze, niewiastami a ich nieco starszymi koleżankami w wieku 20—24 lata, choć wyraźna, nie jest aż tak znaczna, o tyle kobiety zawierające związek małżeński w wieku 25 lat i więcej charakteryzowały się już znacząco wyższą frakcją osób bezdzietnych. Warto przy tym zaznaczyć, iż grupa najstarszych kobiet w momencie formowania związku jest bardzo zróżnicowana pod względem wieku, co oznacza, że udział niemających potomstwa wśród jednostek najstarszych w rozważanej subpopulacji byłby zapewne jeszcze wyższy⁴). Zwróćmy również uwagę na nieistotne różnice co do poziomu bezdzietności w przekroju miasta/wieś w przypadku kobiet młodych i bardzo młodych, natomiast na bardzo znaczącą różnicę w przypadku kobiet starszych. Różnica wynika zapewne przede wszystkim z odmiennej struktury tych zbiorowości według poziomu wykształcenia, co ma związek zarówno z opóźnianiem momentu formowania związków, jak i zawierania małżeństw przez bardzo młode kobiety na wsi i w miastach.

PRZYZCZYNY BEZDZIELNOŚCI

Rozpatrywanie przyczyn bezdzietności ma sens jedynie wtedy, gdy nie wszystkie przypadki braku potomstwa wywołane są czynnikami fizjologicznymi. Pamiętać jednak-

⁴) Badania francuskie wskazują również na ścisłe powiązania pomiędzy wiekiem, w którym podejmowane są po raz pierwszy próby zajścia w ciążę, a odsetkiem kobiet bezdzietnych. W przypadku braku skutecznych metod zwalczania bezpłodności 20% kobiet podejmujących w wieku 35 lat próby mające zaowocować wydaniem na świat pierwszego potomka skazanych byłoby na niepowodzenie, wobec 12% w wieku 30 lat, 8% w wieku 25 lat i 4% w wieku 20 lat. W tym przypadku widoczny jest pomiędzy 20. a 30. rokiem życia stały przyrost o 0,8 pkt proc. odsetka kobiet bezdzietnych wraz z podejmowaniem pierwszych prób zajścia w ciążę o rok później. Po 30. roku życia wspomniana frakcja wzrasta w coraz szybszym tempie [Toulemon, 1995, s. 1212].

że musimy o tym, iż oprócz bezdzietności wymuszonej (bezpłodnością, stanem zdrowia) i dobrowolnej (związanej ze świadomym wyborem) należałoby również wyodrębnić bezdzietność sytuacyjną. Związana jest ona z faktem niemożności zawarcia związku małżeńskiego, co w przypadku braku społecznej akceptacji dla samotnego wychowywania pozamałżeńskiego potomstwa prowadzić będzie niezamężne kobiety do bezdzietności, którą trudno jednoznacznie zinterpretować jako wymuszoną lub dobrowolną.

W rozważaniach wykorzystam dane pochodzące z „Ankiety Rodzinnej 1995”. Zanim omówię podstawowe przyczyny bezdzietności podkreślić chciałbym, iż wszystkie badania GUS, prowadzone w postaci kolejnych „Ankiety Nowożeńców” (1975, 1985) i „Ankiety Rodzinnej” (1987), wskazują, iż zdecydowana większość badanych kobiet zawierających wówczas związki małżeńskie pragnęła mieć potomstwo. W przypadku dzietności idealnej jedynie pojedyncze osoby podawały wartość „0”, z kolei w przypadku dzietności planowanej stale poniżej 1% wszystkich respondentów uznawało bezdzietność za stan pożądany [Smoliński, 1977, s. 2; GUS, 1997, s. 152].

Z prowadzonych przez GUS [1997, s. 89] badań wynika, iż spośród badanych w połowie lat osiemdziesiątych nowożeńców jedynie 3,4% nie doczekało się potomstwa po upływie 10 lat od chwili zawarcia związku małżeńskiego, przy czym 2,8% badanych kobiet nie doznało ciąży, a w przypadku reszty bezdzietnych małżeństw brak potomstwa wynikał najczęściej z występujących poronień.

Po dziesięciu latach od zawarcia małżeństwa bez potomstwa pozostawało 5,2% badanych kobiet z wyższym wykształceniem, 2,7% z wykształceniem policealnym, 3,0% ze średnim, 2,7% z zasadniczym zawodowym oraz 3,8% z podstawowym. W jakimś stopniu te różnice wyjaśnia zapewne poziom aktywności zawodowej kobiet o różnym poziomie wykształcenia — wśród aktywnych zawodowo bezdzietnych było bowiem 3,4% (pracujące 3,8%, zaś poszukujące pracy 2,2%), podczas gdy w populacji biernych zawodowo jedynie 2,4% (1,9% utrzymywanych i 3,3% utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych — w tym ostatnim przypadku za relatywnie wysoki poziom bezdzietności odpowiadać może zapewne choć częściowo stan zdrowia) [GUS, 1997, s. 80—81]. Na wyrażnie większą bezdzietność w populacji kobiet legitymujących się ukończeniem studiów wyższych wpływać może również ich średnio późniejszy wiek zawierania związków małżeńskich, co pociąga za sobą większe prawdopodobieństwo bezpłodności.

Cytowane badanie GUS [1997, s. 164] dostarcza również odpowiedzi na pytania o przyczyny, które skłoniłyby bezdzietne kobiety do urodzenia potomka. Zdecydowana ich większość (63,3%) twierdziła, iż stanowczo nie chce rodzić dzieci, 3,7% respondentek deklarowało, iż urodziłyby, gdyby mąż tego zapragnął, jedynie 1,8% kobiet bezdzietnych wskazywało na lepsze warunki życiowe rodziny, zaś 0,9% na wyższe dochody, a kolejne 0,9% na konieczność uprzedniej poprawy stanu zdrowia. Ponad jedna czwarta respondentek (26,7%) nie udzieliła odpowiedzi. Z kolei, jako przyczyny skłaniające do podjęcia próby urodzenia dziecka bezdzietne kobiety deklarowały: miłość do dziecka (50%), realizację planów rodzicielskich (21,4%), realizację pragnienia męża (22,9%), chęć posiadania potomstwa w nowym związku (20%) [GUS, 1997, s. 161].

Zakończenie

Chcąc opisać ewolucję bezdzietności w Polsce — zdecydowanie pełniej tu scharakteryzowaną dla kobiet kiedykolwiek zamężnych — pamiętać musimy, iż w generacjach urodzonych po latach 1925—1950 5—6% dorosłych Polek nie zawarło związku małżeńskiego, podczas gdy w generacjach urodzonych w pierwszych dekadach XX w. odsetek ów sięgał 8—9% [Paradysz, 1992, s. 42]. Doświadczenia krajów o znacznie wyższym poziomie płodności pozamałżeńskiej (Francja, Niemcy) wskazują, iż jedynie 10—25% nigdy

niezamężnych kobiet ma potomstwo. Dlatego też uznać można, iż urodzenia pozamażeńskie w nieznacznym stopniu zmniejszałyby poziom bezdzietności całkowitej dla poszczególnych generacji, obliczonej poprzez zsumowanie bezdzietności małżeńskiej (iloczyn frakcji bezdzietnych kobiet kiedykolwiek zamężnych i frakcji kobiet, które zawarły związek małżeński) i odsetka panien. Obliczony w ten sposób (przy przyjęciu upraszczającego założenia, że wszystkie panny są bezdzietne) poziom bezdzietności jest wyższy o ok. 2 punkty procentowe niż zawarty w tablicach dzietności L. Bolesławskiego.

Ewolucja bezdzietności w Polsce w XX w. przebiegała w zbliżony sposób, jak w innych krajach Europy. Kolejne generacje kobiet urodzonych do początku lat czterdziestych charakteryzowały się coraz niższym poziomem bezdzietności, wskutek obniżania się wieku zawierania małżeństwa i jego upowszechniania się oraz stopniowej poprawy stanu zdrowia prokreacyjnego. Począwszy od generacji urodzonych w końcu lat czterdziestych widoczny jest powolny wzrost udziału kobiet, które w trakcie swego życia nie wydadzą na świat potomstwa.

Jak się wydaje, w warunkach powszechnego zawierania związków małżeńskich w rocznikach urodzonych przed 1960 r., wzrost poziomu bezdzietności wynikał w coraz większym stopniu z podejmowania świadomych decyzji, dotyczących posiadania lub nie potomstwa. Nie można tu jednak pomijać bezdzietności niedobrowolnej, wymuszonej czynnikami fizjologicznymi.

Podsumowując artykuł, należy się również zastanowić nad obecnym poziomem bezdzietności i jego przyszłą ewolucją w naszym kraju. W tym celu odwołam się najpierw do ujęcia modelowego, a mianowicie do rodzinnych tablic trwania życia. Według badań E. Frątczak [2001] utrzymywanie się w długim okresie poziomu płodności obserwowanego w latach 1988/1989 prowadziłoby do tego, iż w wieku 40 lat odsetek bezdzietnych kobiet wynosiłby 12,71%, zaś w wieku 50 lat 12,09%.

Z kolei, badania prowadzone według zbliżonej metody, wykorzystujące materiał statystyczny z lat 1994/1995 wskazują na wzrost frakcji bezdzietnych do 35,09% w wieku 40 lat i 33,99% w wieku 50 lat. Wśród kobiet, które w swym życiu doświadczyły jedynie okresowo małżeństwa, interesujący nas odsetek przybierał w obu okresach znacznie niższą wartość (podawać będę najpierw odsetek w wieku 40, a następnie 50 lat): dla lat 1988/1989 wśród mężatek — 4,06% i 4,69%, wdów — 5,58% i 4,74% i rozwódek — 6,42% i 5,63%, dla lat 1994/1995 odpowiednio — 22,13% i 22,55%, 24,67% i 22,93% oraz 27,20% i 25,46%⁵) (obliczenia własne na podstawie [Frątczak, 2001, s. 47, 79]). Zatem ok. jednej trzeciej kobiet ogółem, a nawet ponad jedna piąta tych, które w trakcie swego życia doświadczyły związku małżeńskiego, nie dochowałaby się potomstwa.

Do nieco bardziej optymistycznych przewidywań prowadzi badania prowadzone w ramach *Fertility and Family Survey* [De Rose, Racioppi, 2001, s. 19]. Według tych badań przyszły poziom bezdzietności (mowa oczywiście o bezdzietności dobrowolnej) osiągnąć może pułap kilkunastu procent — bowiem aż 13,5% Polek urodzonych w latach 1965—1969 podawało jako oczekiwaną liczbę potomstwa zero⁶) (jako potencjalnie

⁵) Jako uzupełnienie dodam, iż według obliczeń L. Bolesławskiego [1993, s. 27] utrzymywanie się przez całe życie danej generacji kobiet płodności notowanej w roku 1971 prowadziłoby do bezdzietności rzędu 7,2% w wieku 40 lat, 6,9% w wieku 45 lat i 6,9% w wieku 50 lat. Przy założeniu płodności z roku 1983 odpowiednio — 8,4%, 8,1% i 8,1%, zaś dla 1992 r. — 14,5%, 14,2% i 14,2%. Zwróćmy jeszcze raz uwagę na nikłe zmiany interesującego nas odsetka powyżej 40. roku życia, odzwierciedlające niską obecnie, a po 45. roku życia wręcz znikomą, płodność. Przede wszystkim zaś zauważyć stały towarzyszący obniżaniu się poziomu płodności wzrost odsetka kobiet, które w trakcie swego życia nie wydadzą na świat potomstwa.

⁶) Wśród kobiet starszych poziom bezdzietności odbiegał na kilka procent w dół od wyników podanych w artykule, generacje 1950—1954 — 4,9%, 1955—1959 — 5,3%, 1960—1964 — 5,7% [De Rose, Racioppi, 2001, s. 19].

bezdzielne traktowane były w tym badaniu kobiety aktualnie bezdzietne, które nie deklarowały chęci posiadania w przyszłości żadnego dziecka).

Dodam, iż w pozostałych krajach europejskich ów odsetek — poza Belgią — nie przekraczał 10%, przy czym dla Francji, Szwecji, Łotwy, Litwy, Norwegii i Węgier nie przekraczał 2%. Pamiętać jednakże należy, iż do wielkości, przedstawiającej przyszłą bezdzietność dobrowolną, trzeba dodać jeszcze ok. 2—3 punkty procentowe wynikające z bezdzietności wymuszonej.

Przedstawione wielkości są alarmujące, zważywszy na fakt, iż w obliczu oczekiwanego wydłużania się trwania życia powiększy się również okres sędziwej starości. Etap ten charakteryzuje się koniecznością uzyskiwania stałej, choć o różnej częstotliwości i zakresie, pomocy. Tradycyjnie tego typu pomoc zapewniona była przez rodzinę. W przypadku spełnienia się przewidywań odnoszących się do przyszłej ewolucji bezdzietności (zob. szerzej [Szukalski, 2000]), wsparcie dostarczane będzie — z konieczności — przez inne instytucje. Fakt, iż owe instytucje finansowane są głównie ze środków publicznych, wskazuje jednoznacznie na wagę przyszłej ewolucji bezdzietności dla polityki społecznej. Miejmy zatem nadzieję, iż wyniki kolejnego badania dzietności kobiet przeprowadzonego przy okazji NSP 2002 dostarczą pełniejszej dokumentacji przemian bezdzietności w ostatnich latach. Jednocześnie pomogą one dokładniej przewidzieć — poprzez określenie dzietności pożądanej — prawdopodobną ewolucję w przyszłości odsetka kobiet niemających potomstwa.

dr Piotr Szukalski — Uniwersytet Łódzki

LITERATURA

1. Bolesławski L., 1993, *Polskie tablice dzietności kobiet 1971—1992*, GUS, Warszawa
2. De Rose A., Racioppi F., 2001, *Explaining voluntary low fertility in Europe: a multilevel approach*, „Genus”, vol. LVII, nr 1, 13—32
3. Frątczak E., 1999, *Zmiany płodności*, [w:] Kotowska I.E. (red.), *Przemiany demograficzne w Polsce w latach 90. w świetle koncepcji drugiego przejścia demograficznego*, „Monografie i Opracowania”, nr 461, OW SGH, Warszawa, 132—158
4. Frątczak E., 2001, *Rodzinne tablice trwania życia. Polska 1988/1989, 1994/1995*, „Monografie i Opracowania”, nr 485, OW SGH, Warszawa
5. GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1971, *NSP (Narodowy Spis Powszechny) 1970, Dzietność kobiet. Polska, Cz. I*, Warszawa
6. GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1996, *Struktura demograficzna i społeczno-zawodowa ludności Polski. Spis ludności i mieszkań metodą reprezentacyjną 1995*, Warszawa
7. GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1997, *Uwarunkowania zachowań prokreacyjnych polskich rodzin*, Warszawa
8. Paradysz J., 1992, *Dzietność kobiet w Polsce*, „Materiały i Opracowania Statystyczne NSP'88”, GUS, Warszawa
9. Poston D.L. Jr., Szokolczai A., 1986, *Patterns of marital childlessness in Hungary, 1930 to 1980*, „Genus”, vol. XLII, nr 1—2, 71—85
10. Smoliński Z., 1977, *Dzietność idealna i planowana w ocenie nowożeńców*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 9 (196), 1—4
11. Szukalski P., 2000, *Ewolucja wielkości i struktury rodziny*, „Polityka Społeczna”, nr 4, 21—27
12. Toulemon L., 1995, *Les solutions apportées aux problèmes de stérilité et leur impact sur le risque de rester sans enfant*, „Population”, vol. 50, nr 4—5, 1212—1218
13. Toulemon L., 1995a, *Très peu de couples restent volontairement sans enfant*, „Population”, vol. 50, nr 4—5, 1079—1110
14. Vielrose E., 1981, *Bezdzielność w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, vol. XLIII, nr 4, 283—287